

# Zaprezentują kalendarze w Książnicy

Data publikacji: 9.12.2014 16:55

To jedno z najbardziej charakterystycznych wydawnictw Śląska Cieszyńskiego. Wraz z końcem roku w poszczególnych gminach publikowane są kalendarze. Z niemal wszystkimi z nich oraz redaktorami odpowiedzialnymi za wydawnictwo można będzie się zapoznać w najbliższy piątek, 12 grudnia br. w Książnicy Cieszyńskiej.

Każdy kalendarz ma swoją historię, ale łączy je jedno – szeroka tematyka i premiera końcem roku.

*- Spośród współcześnie ukazujących się na Śląsku Cieszyńskim tytułów tego rodzaju najdłuższą historię ma "Kalendarz Beskidzki", świętujący właśnie swe 55-lecie (nie ukazywał się jednak w latach 2005-2010). Niewiele młodszy jest zaolziański "Kalendarz Śląski", którego premierowy zeszyt przypadł na rok 1962. "Kalendarz Cieszyński" na 2015 rok ukazał się po raz trzydziesty. "Kalendarz Ustroński" wychodzi od 1998 r., "Kalendarz z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa" od 2002 r. (z wyjątkiem 2014 r.), a "Kalendarz Gminy Skoczów" od 2012 r. (jest kontynuacją wydawanego od 2005 r. "Kalendarza Miłośników Skoczowa"). Od 2001 r. ukazuje się również "Kalendarz Golezowski", którego cztertnasty rocznik z przyczyn losowych ukaze się w późniejszym terminie – zauważa pracownik Książnicy Cieszyńskiej, Wojciech Świąś.*

Historia kalendarzy na Śląsku Cieszyńskim sięga jednak połowy XIX wieku: *- Pierwszy "Kalendarz Cieszyński dla Katolików i Ewangelików" ukazał się w 1857 r. i został zredagowany przez nie byle kogo, bo samego Pawła Stalmacha. Znalazły się w nim, poza samym kalendarium (z nazwami miesięcy w trzech językach!) m.in. bogaty wybór przysłów i porad gospodarskich, wykaz jarmarków w regionie, krótka historia Księstwa Cieszyńskiego, kilka powiastek moralizatorskich oraz genealogia rodziny cesarskiej, a także – uwaga – abecadło polskie, ponieważ pierwszy cieszyński kalendarz – choć sam drukowany szwabachą – był ważnym narzędziem walki z germanizacją. 100 lat temu wydawnictwa tego typu stanowiły ważne źródło informacji. Swoje kalendarze miały poszczególne grupy zawodowe – chłopci, górnicy czy żołnierze. Były w powszechnym użytku i spełniały zapotrzebowanie na informacje przedstawiając tym samym bardzo dużą wartość dla lokalnej społeczności – podkreśla Świąś.*

Podczas spotkania, które odbędzie się w najbliższy piątek, 12 grudnia w cieszyńskiej Książnicy (godz. 17.00) prezentować kalendarze będą redaktorzy poszczególnych tytułów: Irena French (Kalendarz Cieszyński), Izabela Kraus-Żur (Kalendarz Śląski), Lidia Szkaradnik (Kalendarz Ustroński), Józef Michałek (Kalendarz z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa), Robert Orawski (Kalendarz Gminy Skoczów) i Jan Picheta (Kalendarz Beskidzki).

vdka/mat.pras.